

Ustalenie ojcostwa po śmierci domniemanego ojca jest jak najbardziej dopuszczalne i faktycznie możliwe. Jest to jednak postępowanie stosunkowo długie. Dlatego sugeruję przyszłym ojcom zawsze rozważenie uznania dziecka jeszcze przed jego urodzeniem tak, by w przypadku np. nagłego wypadku nie zostawić matki i dziecka bez środków do życia.

## Kwestie prawne

Obowiązujący w Polsce kodeks rodzinny i opiekuńczy precyzuje, że dziecko albo jego matka mogą wytoczyć powództwo o ustalenie ojcostwa przeciwko kuratorowi zmarłego domniemanego ojcu. Kuratora ustanawia wówczas sąd opiekuńczy. Dopiero po sądowym ustaleniu ojcostwa dziecko może być formalnie traktowane jako dziecko zstępny, co ma wpływ na:

1. dziedziczenie – matka może w imieniu dziecka wystąpić o stwierdzenie nabycia spadku (lub jego zmianę, jeśli wcześniej doszło do stwierdzenia nabycia spadku na rzecz innych osób).
2. nabycie uprawnień związanych ze śmiercią ojca: renta rodzinna, odszkodowanie, zadośćuczynienie.

## Problemy faktyczne

W przypadku ustalenia ojcostwa największym problemem jest dowodowe wykazanie, że zmarły jest biologicznym ojcem. Możliwe dowody, które można powołać przed sądem:

- zeznania świadków – tu sugeruję raczej świadków z rodziny domniemanego ojca,
- korespondencja,
- zdjęcia, wspólne filmy
- dokumentacja medyczna, karta ciąży – jeśli są w niej wpisane dane ojca,
- badania DNA

Najczęściej jednak badania genetyczne są niezbędne. Sądy bowiem bardzo niechętnie ustalają ojcostwo wyłącznie na podstawie innych wniosków dowodowych. Jeśli natomiast matka natrafi na jakiegokolwiek wątpliwości ze strony rodziny domniemane ojca (którzy są najczęściej spadkobiercami zmarłego a zatem są finansowo zainteresowani), to należy być pewnym, że sąd dowód z DNA będzie chciał przeprowadzić.

## Co zrobić, gdy doszło już do pochowania zwłok?

W takim wypadku niezbędna jest ekshumacja ciała i pobranie materiału genetycznego. Jest to procedura stosunkowo długotrwała, ze względu na uzyskiwanie stosownych zgód oraz znacznie zwiększa koszty postępowania. Można wówczas wnioskować do sądu, aby nie dokonywać ekshumacji, ale pobrać próbkę DNA od członków rodziny zmarłego. Jeśli zmarłemu urodził się syn, to najczęściej wystarczy próbka krwi ojca zmarłego (dziadka). Jeśli córka, to biegli zazwyczaj sugerują pobranie materiału genetycznego od kilku członków rodziny, aby wynik analizy statystycznej profili DNA potwierdzał/wykluczał ojcostwo z jak największym prawdopodobieństwem.

### **A gdy ciało nie zostało jeszcze pochowane?**

Jeśli do śmierci doszło w sposób nagły i niespodziewany, a nie doszło jeszcze do pochówku ciała warto zabezpieczyć DNA zmarłego.

Jak to praktycznie zrobić? - Jak najszybciej złożyć wniosek do sądu rodzinnego o zabezpieczenie dowodu przed wszczęciem sprawy o ustalenie ojcostwa i pobranie materiału genetycznego do przyszłych badań. Samo pisemne złożenie wniosku w biurze podawczym często niestety nie wystarczy, bowiem zanim trafi on „na biurko” sędziego będzie już dawno po pogrzebie. W praktyce najlepiej udać się przewodniczącego wydziału z wnioskiem o przyspieszenia rozpoznania wniosku. Przewodniczący wydziałów (tak samo jak Prezes) mają wyznaczone godziny przyjęć interesantów. Dodatkowo częste telefony i wiadomości mailowe powodują, że osoby decyzyjne szybciej pochylają się nad sprawą. Z decyzją sądu należy udać się do szpitala, prokuratora (w zależności gdzie i w której dyspozycji znajduje się ciało), aby zabezpieczyć materiał do badań.

Niezależnie od złożonego wniosku do sądu o zabezpieczenie dowodu sugeruję również złożenie pisemnej prośby do szpitala lub prokuratora (jeśli toczy się postępowanie przygotowawcze) o pobranie materiału. Jeśli będzie przeprowadzana sekcja zwłok zazwyczaj pobierana jest dodatkowa próbka krwi. Moje doświadczenie wskazuje, że w większości wypadków dochodzi do pobrania materiału genetycznej znacznie wcześniej, niż decyzję w tym przedmiocie podejmie sąd w ramach zabezpieczenia dowodu.